

SYSTEM PRZESTRZENNY WIELKOPOLSKICH ZESPOŁÓW REZYDENCJONALNO-FOLWARCZNYCH, ZAGROŻENIA I SZANSE

Grażyna Kodym-Kozaczko

Politechnika Poznańska, Wydział Architektury
e-mail: kozaczko@poczta.fm

Streszczenie. Wielkopolskie zespoły rezydencjonalne realizowano od końca XVIII w. na 3 poziomach: przestrzeni, urbanistyki i budynku. W artykule przedstawiono stan zachowania i zagrożenia tych zespołów i zaproponowano sposoby ochrony zachowanych budynków mieszkalnych, gospodarskich, szczególnie inwentarskich, włączając się w nurt nowoczesnego budownictwa wernakularnego. Doświadczenia krajów Zachodniej Europy potwierdzają, że możliwe jest twórcze rozwijanie form i technik miejscowego budownictwa we współczesnej architekturze.

Słowa kluczowe: Wielkopolska, rezydencje, folwarki, perspektywy ochrony

REZYDENCJA WIELKOPOLSKA JAKO SYMBOL IDEALNEGO MIKROŚWIATA TWORZONEGO „KU POŻYTKOWI I PIĘKNOŚCI”

Działalność gospodarcza ziemiaństwa w 2 połowie XVIII i w XIX w. znacząco przekształcała przestrzeń i tkankę budowlaną Wielkopolski. W odpowiedzi na zmieniające się warunki społeczne, ekonomiczne, technologiczne ziemiaństwo tworzyło modelowe formy zespołów rezydencjonalno-folwarcznych. Planowanie przestrzeni rolniczej oraz architektura i budownictwo folwarczne osiągnęły w Wielkopolsce wysoki poziom europejski, stanowiąc pewien ewenement w kulturze materialnej i artystycznej Polski w XIX w.

Wielkopolski model gospodarczy 2 poł. XVIII w., czyli wzrost gospodarczy po okresie upadku ekonomicznego, spowodował aktywizację ekonomiczną szlachty i oczyszczanie ok. 30% gospodarstw chłopskich przed końcem wieku, dając podstawy rozwoju nowoczesnego gospodarstwa folwarcznego [Topolski 1969, s. 815]. Zabory i polityka narodowościowa Prus i II Rzeszy spowodowały narastającą rywalizację narodową i ekonomiczną między Polakami a Niemcami. Podstawowym narzędziem walki o ziemię i język był sukces ekonomiczny, a ziemiaństwo pełniło rolę przewodnią w tej walce. Pruskie ustawy uwłaszczeniowe, rozpoczęte już w 1823 r., polegały na uwłaszczeniu części gospodarstw

chłopskich za odszkodowaniem korzystnym dla wielkiej własności ziemskiej. Ich skutkiem była komasacja i separacja gruntów dworskich i chłopskich, przebudowa wsi, wzrost arealów ziemi uprawnej oraz wprowadzanie nowoczesnych metod gospodarowania [Borowski 1973]. Prawo budowlane od 1847 r. funkcjonujące w postaci zwartego kodeksu *Zbiór przepisów policyjno-budowlanych* [Kawczak 1975, s. 38-70] i prawo o ubezpieczeniach ogniowych [Łuczak 1973, s. 125-131] wzmocniły widoczny już w 2 poł. XVIII w. proces wprowadzania nowych materiałów i technik budowlanych. Protekcyjnistyczna dla rolnictwa polityka gospodarcza cesarstwa niemieckiego spowodowała podniesienie opłacalności produkcji rolnej. Na pocz. XX w. Wielkopolska poziomem plonów zaczęła dorównywać przodującym regionom Europy [Borowski 1973]. Konsekwencją tego procesu było podniesienie standardu zabudowy gospodarczej w folwarkach.

Szlachta, a później ziemianie wielkopolscy, podążając za aktualnymi ideami ekonomicznymi, agronomicznymi, społecznymi i artystycznymi, systematycznie przebudowywali strukturę przestrzenną i tkankę budowlaną swych majątności [Kodym-Kozaczko 2003, s. 215]. W miarę rozwoju gospodarki kapitalistycznej podejmowali kolejne wyzwania. W 4 ćwierci XVIII w. dominującym tematem była budowa zespołu rezydencjonalnego oraz wydzielenie przestrzeni gospodarczej folwarku z zabudowy wsi feudalnej. W 1 poł. XIX w. realizowano użytkowe i użytkowo-ozdobne kompozycje wielkoprzestrzenne, gospodarstwa przebudowywano oparte na wielopolówce i płodozmianie. Kontynuowano tworzenie podwórz folwarcznych i kolonii robotniczych. W 3 ćwierci XIX w. głównym zadaniem była normalizacja planów i zabudowy podwórz folwarcznych, w 4 ćwierci XIX w. wznoszenie budynków inwentarskich dla intensywnej hodowli, na przełomie stuleci tworzenie wartościowej tkanki mieszkaniowej dla robotników rolnych, aby także oni mogli korzystać z możliwości stwarzanych przez nowoczesną ekonomię.

Przegląd przytoczonych zadań realizowanych przez wielkopolskie ziemiaństwo wskazuje, że zespół rezydencjonalno-folwarczny można analizować jako strukturę zorganizowaną na trzech poziomach: 1. w skali przestrzennej jako kompozycję majątności złożonej z kilku majątków lub nawet grupy sąsiednich majątności należących do różnych właścicieli; 2. w skali urbanistycznej, tj. wsi folwarcznej lub folwarczno-chłopskiej wchodzącej w skład majątności; 3. na poziomie budynku gospodarskiego lub mieszkalnego z jego funkcją, materiałem, konstrukcją oraz formą [Kodym-Kozaczko 2003, s. 20]. W starciu dwóch narodowości, mentalności i stylów życia, w okresie przełomów w dziedzinie ekonomii i agronomii, w czasie powstawania nowych materiałów i konstrukcji budowlanych, pod wpływem przekształconych w duchu miejsca importowanych idei gospodarczych, społecznych i artystycznych powstał w Wielkopolsce rozbudowany, wielopoziomowy system przestrzenno-architektoniczny, który ukształtował istniejący do dziś krajobraz kulturowy regionu. Światli i wykształceni ziemianie wielkopolscy, działając ku pożytkowi własnemu i społecznemu, stosowali zasadę upiększania rodzimego krajobrazu przez gospodarowanie. Na budownictwie folwarcznym wzorowali się też wielkopolscy chłopci.

SYSTEM PRZESTRZENNY ZESPOŁÓW REZYDENCJONALNO-FOLWARCZNYCH W WIELKOPOLSCE

Kompozycja w skali wielkoprzestrzennej – struktura krajobrazowo-urbanistyczna

Podstawową cechą planowania w skali majątności w Wielkopolsce była powszechność komponowanych systemów zieleni o cechach użytkowych. Najprostszym działaniem, w odpowiedzi na wytyczne władz, było obsadzenie drzewami głównych dróg, połączonych z przestrzennymi elementami zieleni wiejskiej: parkami przy rezydencjach i rządówkach, ogrodami użytkowymi i sadami oraz elementami zieleni naturalnej. Złożone kompozycje agronomiczne powstawały w 2 ćwierci XIX w., w okresie przebudowy wsi w ramach pruskich reform agrarnych. Zawierały w sobie zreformowaną siatkę osadniczo-gospodarczą, tworzącą nowy układ wsi, folwarków, dróg oraz pól oparty na wielopólwce płodozmiennej. Zieleń występowała w rozmaitych formach przestrzennych jak: aleje, zadrzewienia śródpolne (wiatrochronne i grodzące), remizy, kliny wyrównawcze, nasadzenia wzdłuż cieków wodnych, różne typy funkcjonalne i kompozycyjne ogrodów. Pełniła funkcje wiatrochronne dla pól i traktów komunikacyjnych, retencyjne, izolacyjne i dochodowe. Jednocześnie niektórym elementom przestrzennym nadawano dodatkowe funkcje ozdobne. Składniki użytkowe formowano w oparciu o zasady kompozycji krajobrazowej, jako malownicze masywy, grupy, kępy, klomby, gaje i solitery, powiązane systemem okien widokowych. Tym samym ważnym elementem gospodarowania było ulepszanie (upiększanie) krajobrazu [Kodym-Kozaczko 2003, s. 94-120]. Rozbudowane kompozycje agronomiczne realizowane były głównie przez ziemiaństwo pochodzenia polskiego. Wzorów przekształcenia przestrzeni folwarku feudalnego opartego na tradycyjnym rolnictwie w nowoczesną kompozycję agronomiczną dostarczył poradnik *O rolnictwie* autorstwa właściciela Turwi, hrabiego i generała, Dezyderego Chłapowskiego [1835], napisany i wydany w okresie największego nasilenia przebudowy wielkopolskich dóbr ziemskich.

Zrealizowane w wyniku reform agrarnych, wielkoprzestrzenne układy zieleni miały charakter otwarty, łącząc się z systemami sąsiednich majątności. Dzięki temu na terenie Wielkopolski powstawały zwarte obszary, objęte często podobnym typem kompozycji zieleni, urozmaicające i upiększające monotony krajobraz kulturowy (m.in. w powiatach kościańskim, gostyńskim, leszczyńskim, pleszewskim, szamotulskim, wolsztyńskim, w okolicach Czempinia oraz Żerkowa i Śmiełowa).

Struktura urbanistyczna. Kompozycja zespołu dworsko-folwarcznego

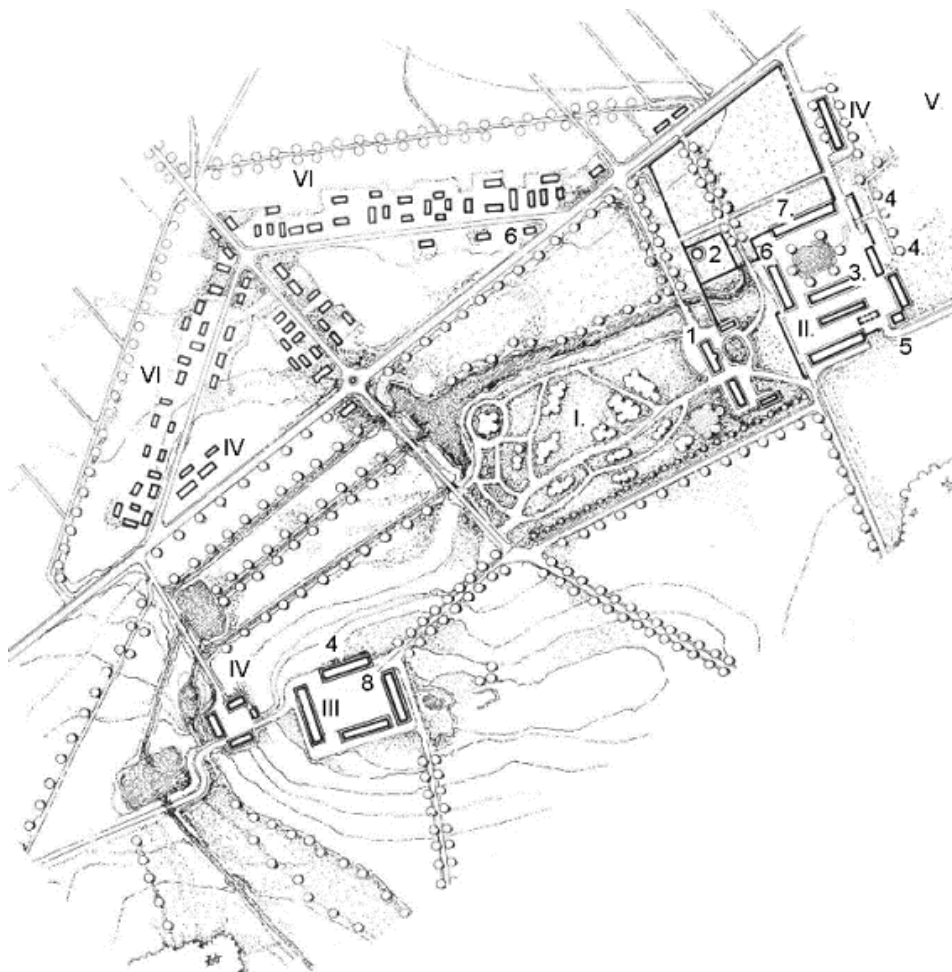
Wielkopolska majątność ukształtowana była jako trójstopniowa struktura administracyjno-produkcyjna. Na jej szczycie znajdowało się założenie z siedzibą właściciela lub centralnej administracji oraz głównym zespołem produkcyjnym. Podlegało mu kilka zespołów folwarcznych z siedzibami rządców lub

dzierżawców. Na samym dole znajdowały się niewielkie polne folwarki hodowlane. Ten schemat funkcjonowania gospodarstwa ukształtowała się ostatecznie w 2 ćwierci XIX w. jako konsekwencja reform agrarnych. Cechą charakterystyczną wielkopolskich wsi był rygorystyczny podział na część pańską i włościańską. Zespół dworski znajdował się najczęściej na granicy wsi chłopskiej, oddzielony od niej elementem izolacyjnym – drogą, parkiem przy rezydencji, kolonią domów robotników folwarcznych.

Zespół rezydencjonalno-folwarczny tworzył zwarte założenie przestrzenne, złożone najczęściej z następujących składników: rezydencji w parku, domu rządcy na granicy parku i podwórze folwarcznego, kolonii domów robotników folwarcznych oraz ogrodów użytkowych. Wymienione elementy składowe oraz wieś chłopska często powiązane były systemem osi komunikacyjnych, kompozycyjnych i widokowych.

Podwórze folwarczne miało przeważnie plan prostokąta (postulowany przez większość poradników budownictwa wiejskiego). Niewielkie folwarki polne lokowano na bardziej urozmaiconych planach, np. wieloboków foremnych lub owali. Prostokąt uchodził za plan łatwy do powiększania oraz dający odpowiednie dla zabudowy gospodarczej długie pierzeje. Zalecana orientacja głównej – dłuższej osi dziedzińca gospodarczego oscylowała wokół kierunku północ-południe. Wynikało to również z tradycyjnej orientacji „na godzinę jedenastą” domu mieszkalnego (dworu lub tzw. folwarku), leżącego najczęściej w południowym boku podwórze. W 3 ćwierci XIX w. dzięki powszechnemu wprowadzeniu niepalnych materiałów budowlanych zaczęto wznosić ciągle pierzeje, złożone z łańcucha budynków przedzielonych jedynie ścianami ognioodpornymi. W północnym boku podwórze folwarcznego, najdalej od domu (ze względów przeciwpożarowych), lokowano spichlerz i stodoły. W dłuższych bocznych ścianach dziedzińca mieściły się budynki inwentarskie, gorzelnie, magazyny i warsztaty. Wnętrze dziedzińca pozostawało niezabudowane, dla ułatwienia kontroli pracowników, budynków i zbiorów. Sporadycznie lokowano tam spichlerze, szopy i budynku dla drobiu. Częściej po środku podwórze folwarcznego znajdowała się sadzawka lub niska zieleń. Sporadycznie w zespole występowało również podwórze przemysłowe z gorzelnią, młynem czy krochmalnią.

Domy robotników folwarcznych ze względów bezpieczeństwa lokowane były zawsze poza podwórzem folwarcznym. Wielorodzinne domy robotnicze, często o powtarzalnych w danej majątności planach i formach architektonicznych, tworzyły kolonię domów o kompozycji liniowej. Zespół mieszkalny położony był przy drodze we wsi lub przy dojeździe do podwórze folwarcznego. Domy robotnicze były przeważnie czterorodzinne lub ośmiorodzinne. Na początku XX w. pojawiły się komfortowe domy dwurodzinne, położone na własnej działce z ogródkiem kwiatowym i podwórkim gospodarczym. W skład dużych kolonii domów, w przodujących majątkach, wchodziły również szkoły, ochronki, szpitale – domy starców, kościoły i kaplice, a od początku XX w. domy ludowe [Kodym-Kozaczko 2003, s. 121-162].



Ryc. 1. Wieś folwarczno-chłopska Gogolewo (pow. gostyński): I. park, II. podwórze folwarczne, podwórze folwarku hodowlanego, IV. kolonia domów robotniczych, V. ogrody użytkowe, VI. wieś chłopska: 1. pałac, oficyna i dom ogrodnika, 2. lodownia, 3. browar ob. spichlerz, 4. stodoła, 5. chlew, 6. stajnia, 7. obora, 8. owczarnia, 6. przytułek (oprac. autor)

Fig. 1. Manorial and independent farmers' village of Gogolewo (Gostyń County): I. park, II. manor farm yard, breeding farm yard, IV. farm labourers' quarters, V. fruit and vegetable gardens, VI. independent farmers' village: 1. mansion, outbuilding and gardener's house, 2. ice house, 3. brewery, now a granary, 4. barn, 5. pigsty, 6. stables, 7. cowshed, 8. sheepfold, 6. poorhouse (drawn up by the author)

System architektoniczny i budynek

Forma, materiał i konstrukcja budynków gospodarczych i mieszkalnych danej majetności mogły integrować przestrzeń na zasadzie podobieństwa zabudowy (Racot, Pępowo, Wąsowo) lub jej różnorodności (Gogolewo). Plany budynków inwentarskich, magazynowych, warsztatów i domów robotniczych miały przeważnie formę wydłużonych prostokątów. Cechą rzutów budynków gospodar-

skich była modularność, wynikająca z powtarzalnej konstrukcji, w domach mieszkalnych „segmentowość” wynikająca z powtarzalności planów poszczególnych mieszkań w budynku wielorodzinnym. Obiekty inwentarskie i spichlerze były przeważnie trzytraktowe, trakty wydzielone rzędami podpór niosących stropy. Do końca XIX w. przeważał poprzeczny układ stanowisk dla zwierząt, w związku z tym wrota mieściły się w elewacjach podłużnych. Jednak w latach 90. XIX w. powstawały głównie wielkie budynki inwentarskie w układzie podłużnym i w tym systemie przebudowywano obiekty starsze. Stodoły były jednoprzestrzenne, przeważnie z dwoma lub trzema pojedynczymi lub podwójnymi klepiskami, domy mieszkalne dwutraktowe. Bardziej urozmaicone w planie, choć typowe dla tej funkcji, były rzuty gorzelni. Natomiast obiekty niewielkie: kuźnie, warsztaty, budynki dla drobiu, domy ogrodników i rządców mogły nietypowe rzuty bryły (wielokąty, krzyże greckie) oraz układy swobodne, urozmaicające przestrzeń gospodarczą.

Najpopularniejszym materiałem budowlanym, a jednocześnie dekoracyjnym, w Wielkopolsce była cegła palona, która zaczęła dominować w 3 ćwierci XIX w. Wyparła konstrukcje z kamienia łamanego, cegłę surówką, ściany z ubitej gliny, mur pruski – techniki, które od 4 ćwierci XVIII w. zastępowały konstrukcje drewniane. Proces ten wzmacniany był przez przepisy prawa budowlanego i ubezpieczeń ogniowych. W zachowanych budynkach inwentarskich i przemysłowych przeważają sklepienia odcinkowe, ceramiczne oparte na żeliwnych lub stalowych dwuteowych podciągach, leżących z kolei na rzędach żeliwnych lub stalowych kolumn. Rzadziej występują bardziej reprezentacyjne sklepienia żaglaste lub krzyżowe oparte na kolumnach ze sztucznego kamienia. Stropy drewniane, belkowe, zawsze stosowano w spichlerzach oraz owczarniach, sporadycznie w innych, oszczędniej wznoszonych budynkach inwentarskich. Najczęściej stosowaną konstrukcją dachową było wiązanie płatwiowokleszczowe ze ścianką kolankową o różnym spadku połąci: od 30° do dachu płaskiego, pozwalające dobrze wykorzystać przestrzeń poddasza. Stodoły i szopy przekrywano ekonomicznymi, otwartymi wiązaniami wisząco-rozpierającymi, ze słupami przyściennymi.

W budownictwie gospodarskim najczęściej stosowanymi konwencjami stylowymi były formy wernakularne budownictwa z kamienia, *Rundbogenstil*, funkcjonalizm przemysłowy, który występował w dwóch odmianach – z bogatą artykulacją konstrukcyjną oraz w ascetycznych formach muru z surowej cegły. Najstarsze budowle zachowane w zespołach folwarcznych – spichlerze z 1 połowy XIX w. wznoszone były w formach uproszczonego klasycyzmu. Około połowy XIX w. w zespołach gospodarczych o cechach reprezentacyjnych stosowano pluralizm stylów: neogotyki *Rundbogenstil*, neorenesans, później również style rodzime i narodowe. Tworzono w ten sposób „fałszywą” historię założenia, będącą elementem prestiżu rodu oraz orężem w rywalizacji narodowej i ekonomicznej [Kodym-Kozaczko 2003, s. 163-213].

WIELKOPOLSKI ZESPÓŁ REZYDENCJONALNO – FOLWARCZNY PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ. PROTOKÓŁ ZNISZCZEŃ

Wybuch II wojny światowej ostatecznie zamknął rozdział historii związany z polskim ziemiaństwem. Mikroświat zbudowany „ku pożytkowi i piękności” stracił swoich zapobiegliwych twórców i użytkowników. Zniknęła charakterystyczna dla części wielkopolskiego ziemiaństwa idea „upiększania przez gospodarowanie”. Przemiany ustrojowe drugiej części XX w. odcisnęły na wielkopolskich zespołach rezydencjonalno-folwarcznych swoje destrukcyjne piętno. Utworzenie PGR zachowało większość dawnych wielkopolskich majątności w całości, jednak powojenna działalność budowlana zaburzyła, a często zniszczyła utylitarną harmonię poszczególnych budynków, założeń urbanistycznych i dóbr. Przemiany zachodzące po 1989 r. ostatecznie rozerwały wielkopolskie zespoły rezydencjonalne na zatomizowane części, poszczególne budynki, a nawet ich fragmenty, odłamki założeń gospodarczych, kawałki zespołów rezydencjonalnych dzierżawionych lub sprzedawanych poszczególnym chętnym.

Problematyka zespołów dworskich dopiero w ostatnich dwudziestu latach budzi szersze zainteresowanie. Świadczą o tym kompleksowe prace dokumentacyjne, prowadzone w całej Polsce przez Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie pod Poznaniem oraz cykliczne konferencje Stowarzyszenia Historyków Sztuki w Kielcach. Jednak opieka konserwatorska, pomimo wpisania wielu zespołów i obiektów do rejestru zabytków, jest iluzoryczna. Prości, a często nawet prymitywni, użytkownicy lub właściciele w wielu wypadkach świadomie doprowadzają do zniszczenia istniejącą tkankę budowlaną. Przebudowy, modernizacje i rozbiórki, szczególnie budynków gospodarskich i mieszkalnych prowadzone bez dokumentacji i konsultacji ze służbami konserwatorskimi. Działania te nie spotykają się też ze stanowczą reakcją prawną, ze względu „na niską szkodliwość społeczną czynów”.

Stale zagrożone są wszystkie elementy systemu kompozycyjnego wielkopolskich zespołów rezydencjonalno-folwarcznych. W skali wielkoprzestrzennej nierozpoznane pozostają liczne systemy zieleni użytkowej, agronomicznej i ozdobnej – założenia o skali jednej majątności lub większe. Analiza pruskich map sztabowych z pocz. XX w. pozwala wskazać na terenie Wielkopolski kilkadziesiąt różnej skali założeń zieleni użytkowej, z których powszechnie znanych i prawnie chronionych jest zaledwie kilka (np. okolice Turwi, Żerkowa i Śmiełowa, Taczanowa).

Likwidacja większości folwarków polnych powoduje zmianę siatki osadniczej i struktury kompozycji majątności, destrukcję struktur komunikacyjnych, powiązanych z nimi alej, szpalerów itp. Wiele zespołów folwarcznych w minionym 10-leciu zostało praktycznie porzuconych i obecnie ulega postępującej i bezpowrotnej destrukcji. Nadal istnieje problem znalezienia funkcji dla najbardziej prestiżowych zespołów rezydencjonalnych i towarzyszących im założeń gospodarczych. Poza obszarem percepcji konserwatorów i urbanistów znajdują

się „niematerialne” elementy kompozycji – osie i okna widokowe, sprzężenia kompozycyjne, klimat architektoniczny wyrażający się dominującymi formami, materiałem, detalem miejscowej architektury obejmujący nie tylko budownictwo folwarczne, lecz również chłopskie.

Wymiana budynków folwarcznych na „nowoczesne” zaowocowała powstaniem obiektów niezharmonizowanych z wcześniejszymi pod względem skali, bryły, materiałów, ignorowaniem kierunku i linii zabudowy, niszczeniem wnętrz urbanistycznych. W Państwowych Gospodarstwach Rolnych niepotrzebne były niektóre typy budynków (np. stodoły i spichlerze). Automatycznie wypadały całe pierzeje podwórz folwarcznych.

Wynikiem wymiany wiązań i pokryć dachowych jest zmiana bryły przebudowanych obiektów, a tym samym sylwety całych zespołów. Przebudowa szczytów budynków prowadzi do zniszczenia detalu architektonicznego elewacji bocznych, które w wielkopolskich zespołach gospodarczych były szczególnie starannie dekorowane. Nagminna wymiana stolarki okiennej i drzwiowej, powoduje przemurowywanie otworów, zmianę kształtu i wykroju okien i drzwi, likwidację nadproży łukowatych, archiwolt i ozdobnych obramień, montowanie okien typowych, bez podziałów wewnętrznych, zakładanie w jednym budynku okien i drzwi różnych kształtów i konstrukcji, w konsekwencji zniszczenie jedności kompozycyjnej, symetrii i rytmu elewacji. W budynkach inwentarskich zmiana układu stanowisk z poprzecznego na podłużny, zmiana funkcji stodoł (likwidacja klepisk), powodują przenoszenie, przemurowywanie lub zamurowywanie otworów wrót. Konsekwencją wyżej wymienionych przebudów i przemurowywań jest często całkowita likwidacja zachowanego detalu jako niepasującego do chaotycznej artykulacji budynku po „modernizacji”. Jest on więc skuwany lub zatynkowany. Konsekwencją tych działań jest zmiana kolorystyki zespołu. Wyjątkowo bolesna jest postępująca dewastacja i niemożność odtworzenia zużytego detalu drewnianego i wiązań ciesielskich, szczególnie bogatych w stylach rustykalnych. Koronkowe wypełnienia szczytów, ozdobne słupy, miecze, elementy wiązań dachowych, balustrady, werandy, okiennice, drzwi, rysie, ozdobnie zaciosane krokwie i płatwie zastępowane są elementami prymitywnymi lub bardzo uproszczonymi. W najbliższej przyszłości można się spodziewać kolejnej fali spustoszeń w architekturze szczególnie budynków inwentarskich na skutek przystosowania funkcjonujących obiektów do norm Unii Europejskiej.

ZESPÓŁ REZYDENCJONALNO-FOLWARCZNY JAKO CZYNNIK ODNOWY PRZESTRZENI I BUDOWNICTWA WIEJSKIEGO W WIELKOPOLSCE

Karta Krakowska 2000 podkreśla w preambule, że *każda wspólnota przez swą zbiorową pamięć i świadomość przeszłości jest odpowiedzialna za identyfikację oraz zarządzanie swym dziedzictwem. Poszczególne składniki dziedzictwa*

*są postrzegane jako nośniki wielu wartości, które mogą zmieniać się w czasie. W tym procesie zmian każda wspólnota rozwija świadomość i poczucie potrzeby dbania o wartości swego wspólnego dziedzictwa.*³³

O tym, że możliwe jest twórcze rozwijanie zabytkowych układów przestrzennych przekonuje przykład agronomicznej kompozycji w Turwi – majątku gen. Dezyderego Chłapowskiego. Utworzono tam w 1992 r. Agroekologiczny Park Krajobrazowy. U podstawy leży zamysł ochrony unikatowego w skali kontynentu krajobrazu kulturowego: reformowanego w latach 20. XIX w. gospodarstwa, przebudowanego na wielopolowe, płodozmienne, kwaterowe z rozbudowanym systemem zieleni użytkowej. Z drugiej strony twórcom parku przyświecała koncepcja nowoczesnego rolnictwa, opartego na ekologicznych zasadach funkcjonowania przyrody. Od 1993 r. w gospodarstwach chłopskich zaczęto tworzyć nowe zadrzewienia śródpolne. Spodziewano się poprawy warunków glebowych (przez wzrost retencji wody, wzrost próchnicy), redukcji erozji wietrznej, wzrostu produkcji drewna, poprawy zasobności łowisk oraz podniesienia estetycznych wartości krajobrazu [Karg 1996]. Badania pokazały, że już po trzech latach nowe zadrzewienia śródpolne zaczęły pełnić role wiatrochronne, po roku funkcje ostoi zwierząt, akumulacji wody, kumulacji śniegu [Karg 1999].

Wcześniejsza długoletnia działalność stacji badawczej PAN na terenie założenia przestrzennego w Turwi, w pewnym sensie w charakterze kontynuatora idei D. Chłapowskiego popularyzująca zalety tej kompozycji spowodowała wysoki stopień akceptacji społecznej Parku. Co więcej duża część rolników wiąże swą przyszłość z kontynuowaniem modelu zintegrowanego gospodarstwa, którego elementem jest odtwarzany i rozwijany system zadrzewień śródpolnych. Wielu z nich czuje się spadkobiercami idei urządzania i pielęgnowania krajobrazu. Więż z historią wzmocniona jest dzięki zachowanym aktom nadania ziemi, które prapradziadowie ich otrzymali od twórcy tej kompozycji D. Chłapowskiego [Karg 1993].

W celu ochrony zachowanych budynków gospodarskich, szczególnie inwentarskich, należy opracować program analizy cech budowlanych tych obiektów, a następnie ogólne zasady ich przystosowania do współczesnych norm (np. przenikalności termicznej, oświetlenia wewnątrz, wentylacji, przepisów przeciwpożarowych) oraz nowoczesnych warunków hodowli zwierząt i pracy obsługi. Podobna ogólna procedura powinna być przeprowadzona dla czworaków w celu modernizacji typowych, a obecnie нефunkcjonalnych i substandardowych domów robotniczych. Na podstawie tych ogólnych zasad „oszczędzających” formy i detali budynków opracowywane byłyby projekty dla konkretnych obiektów i zespołów. Niestety dotychczas formy modernizacji ustalają promocje w supermarketach budowlanych.

³³ Karta Krakowska 2000. Tekst zredagowany został na podstawie materiałów dostarczonych przez Przewodniczących Sekcji Tematycznych Zespołu. Zasady konserwacji i restauracji dziedzictwa architektoniczno – urbanistycznego (1997-2000). [W:] Materiały Międzynarodowej Konferencji Konserwatorskiej – Kraków. s. 1.

W Wielkopolsce budownictwo folwarczne pełniło od połowy XIX w. rolę wzorca dla budownictwa chłopskiego, a nawet małomiasteczkowego. Regionalne zróżnicowanie zabudowy wiejskiej wykazuje dużą zależność od architektury dominujących na danym terenie majątności (np. w Kościańskim taką funkcję pełni Racot). W tworzeniu współczesnych rodzimych form budownictwa wiejskiego należy się więc odwoływać do wpisanych w miejscowy krajobraz zespołów folwarcznych. Jest to tym bardziej istotne, że potrzeba odwołania się do tradycji jest wśród inwestorów indywidualnych niezwykle silna. Świadczy o tym popularność katalogowych dworków i zameczków. Wytwory „betoniarstwa artystycznego” potwierdzają silną skłonność do detalu architektonicznego wśród większości budujących. Architektura folwarczna dostarcza licznych przykładów prostego, a jednocześnie pomysłowego detalu, wynikającego z cech materiału i zastosowanej konstrukcji. Pozwoliłoby to nowemu budownictwu wiejskiemu Wielkopolski ponownie związać się z tradycją i duchem miejsca, a jednocześnie płynnie włączyć się w nurt nowoczesnego budownictwa wernakularnego. Byłby to również dobry sposób uświadomienia mieszkańcom Wielkopolski wartości dominującego na tym obszarze dziedzictwa kulturowego. Doświadczenia krajów Zachodniej Europy potwierdzają, że możliwe jest twórcze rozwijanie form i technik miejscowego budownictwa we współczesnej architekturze.

PIŚMIENNICTWO

- Borowski S., 1973. Reformy agrarne. [w:] *Dzieje Wielkopolski*, t. 2. W. Jakóbczyk (red.). Poznań.
- Chłapowski D., 1835. *O rolnictwie*. Poznań.
- Karg J., 1993. Recepcja Parku Krajobrazowego im. gen. D. Chłapowskiego w społeczności lokalnej. *Biul. Parków Krajobraz. Wielkop.* 1(3), 49.
- Karg J., 1996. Agroekologiczny Park Krajobrazowy im. gen. D. Chłapowskiego. *Biul. Parków Krajobraz.* 1, 17.
- Karg J., 1999. Nowe Zadrzewienia w Parku Krajobrazowym im. gen. D. Chłapowskiego w Turwi. *Biul. Parków Krajobraz. Wielkop.* 5, 117.
- Karta Krakowska 2000, 2000. *Zasady konserwacji i restauracji dziedzictwa architektoniczno-urbanistycznego*. [w:] *Materiały Międzynarodowej Konferencji Konserwatorskiej (1997-2000)*. Kraków.
- Kawczak C., 1975. *Prawo budowlane na ziemiach polskich od poł. XVIII wieku do 1939 roku*. UAM Prace Wydziału Prawa, 69. Poznań.
- Kodym-Kozaczko G., 2003. *Układy przestrzenne zespołów rezydencjonalno-folwarcznych w Wielkopolsce. Wartości przestrzenne i ideowe*. Praca doktorska pod kier. prof. dr hab. T. Jakimowicz. (maszynopis). Wydział Architektury. Politechnika Warszawska.
- Łuczak C., 1973. Kredyt, ubezpieczenia, gospodarka komunalna. [w:] *Dzieje Wielkopolski*, 2. W. Jakóbczyk (red.). Poznań.
- Topolski J., 1969. *Wielkopolski model gospodarczy 2 połowy XVIII wieku*. [w:] *Dzieje Wielkopolski* 1, J. Topolski (red.). Poznań.

SPATIAL SYSTEM OF MANOR-AND-FARM COMPLEXES IN WIELKOPOLSKA.
RISKS AND BENEFITS

Abstract. The paper discusses manor-and-farm complexes built in the Wielkopolska region in the 19th century. The complexes are analysed at 3 levels of composition: 1. the spatial level (usable & ornamented compositions with greenery systems), 2. the urban planning level (the farm village & its parts), and 3. the architectural level (farm buildings and houses). The author presents the condition of these complexes and proposes methods of preserving the residential and farm buildings which follow the trends of modern vernacular architecture. The experiences of Western European countries attest to the fact that modern architecture can creatively develop local architectural forms and techniques.

Key words: the Wielkopolska region, manors, manor farms, protection perspectives